

Od: Dzikie Dziedzictwo Kasztelania Ostrowska
<przyroda.kasztelaniaostrowska@gmail.com>
Wysłano: środa, 23 października 2024 08:38
Do:

Temat: [EXTERNAL]Stowarzyszenie Kasztelania Ostrowska - oświadczenie 2024.10.23

Szanowni Państwo,
formuła naszych spotkań nie pozwala nam na dłuższe wypowiedzi, w tym powiązane kontekstowo z całym projektem. Forma pisana ma tę zaletę, że każdy może ją odczytać w wybranym przez siebie czasie i może przy tym być nieco dłuższa.

Czeka nas niedługo zakończenie prac zespołu w obecnej formule. Zanim to nastąpi, chcę jeszcze nas przedstawić.

Dość późno, ale nie za późno. Nie było wcześniej wprost takiej okazji, stąd potraktujmy to jako uzupełnienie. Stowarzyszenie "Kasztelania Ostrowska" powstało w obecnej formie w 2014 roku (wpisane do KRS w styczniu 2015) z inicjatywy oddolnej mieszkańców i miłośników dziedzictwa obszaru historycznej kasztelanii ostrowskiej. Wzmianka o tym obszarze jest już w Bulli Gnieźnieńskiej z 1136 roku. Kasztelania Ostrowska wraca na mapę tożsamości krainy wielkopolskiej (Wielkopolski w ujęciu krainy historyczno-geograficznej) jako jeden z jej naturalnych regionów (odtworzone granice obecne są do dzisiaj w rozmieszczeniu zabudowy, granicach naturalnych jak kompleksy leśne, doliny rzek, układy mokradeł oraz w kulturowym przywiązaniu mieszkańców do tego obszaru). Centralnym historycznie miejscem był Ostrów Lednicki (stąd "ostrowska"), gdzie obok Mieszka I i jego następców funkcjonowała siedziba

kasztelana, później przeniesiona do Pobiedzisk, które współcześnie stanowią swojego rodzaju "stolicę" regionu.

Jako stowarzyszenie jesteśmy suwerenną organizacją pozarządową, niezależną od władz różnego szczebla. W gronie członków mamy ponad 120 osób, z czego 21 stanowi ścisły zespół. Jesteśmy organizacją regionalną, dlatego w naszych działaniach poruszane są różne dziedziny badań i popularyzacji wiedzy o Kasztelanii Ostrowskiej - zabytki, biografie znanych lokalnie osób, historia osadnictwa, krajobraz, ostoje przyrody, zasoby gatunkowe, tradycyjne rzemiosło (m.in. barwierstwo, ceramika), etnobotanika (wykorzystywanie użytkowe roślin i grzybów), zielarstwo, popularyzacja nauk. Prowadzimy od dekady działania popularyzujące naukę wśród dzieci i młodzieży, a od tego roku szkołę. Działanie naszego zespołu ma charakter horyzontalny - bardzo przy tym wspieramy się w ramach różnych dyscyplin i zainteresowań. Jedną z naszych wartości jest relacyjność i współpraca, dlatego działamy w różnych miejscowościach i łączymy ludzi z różnych zakątków. We współdziałaniu widzimy szansę, zaś w tworzonych lokalnie podziałach przeszkodę i niewykorzystaną szansę... W zeszłym roku odbyło się ponad 520 różnych inicjatyw (prowadzimy kronikę), w tym warsztatów, wycieczek, spotkań roboczych, wykładów, szkoleń, wyjazdów studyjnych, badań terenowych w ostojach przyrody i miejscach ważnych kulturowo, akcji charytatywnych i innych działań. Jesteśmy obecnie na tych terenach jedyną pozarządową organizacją regionalną oraz najdłużej działającym stowarzyszeniem tworzącym przestrzeń do szerokiego angażowania osób młodych, dorosłych, amatorów i specjalistów.

Od Macieja Jędrzejczaka:

"Jako pedagog chcę podzielić się z Państwem obserwacjami, w których mogę zwrócić uwagę na perspektywę, która dla Państwa może nie być na pierwszym planie, a która jest równie ważna jak wynik naszych prac. Cały proces ma wymiar społeczny i socjologiczny. Doszło do spotkania, które w innych okolicznościach nie byłoby może w ogóle cyklicznie możliwe. Niezależnie od wyniku dzieje się coś ważnego i dobrego na płaszczyźnie społeczeństwa obywatelskiego. Wychodzimy poza strefę komfortu i utarte metody interakcji - nic nie jest na stałe, a historia naszych prac pokazuje jak bardzo trzeba być otwartym. Przez te kilka spotkań staliśmy się zespołem, choć wiem, że dla każdego ta współzależność istnieje na różnym poziomie. Przyzwyczajeni jesteśmy w zespole naszego stowarzyszenia do działania w gronie osób o różnych punktach widzenia, jednak wiemy jak ważne jest dla nas współdziałanie. Wspominam o tym, bo czuję szacunek do członków zespołu poznańskiego. Życzliwie myślę o poznanych nowo osobach - o Panu Konradzie, przedstawicielach nadleśnictw, przedstawicielach samorządów, o Panu Wiesławie Rygielskim. Panie Wiesławie wybaczam Panu publicznie komentarze, które uderzyły w nas i we mnie w mediach społecznościowych. Było to dla mnie bardzo przykre i niesłuszne, szczególnie w kontekście wielu lat poświęcenia pracy społecznej, w tym głównie wolontaryjnej. Szukam usprawiedliwienia dla Pana w tym, że jest Pan całym sobą oddany sprawie dla której działa Pan w Poznaniu od wielu lat - doceniam i solidaryzuję się z osobami, które w pełni siebie włączają się w działania oddolne, prospołeczne. Nie podzielam natomiast (także jako pedagog) Pana braku kultury w wypowiedziach i brutalnym słownym ataku na osoby - w naszym stowarzyszeniu temat agresji słownej pojawiał się wielokrotnie w kontekście także demonstracji siły przez niektórych radnych samorządowych czy wójtów. Jesteśmy przeczuleni na to, jakie szkody generuje taka forma dyskusji społecznej i dlatego jesteśmy temu przeciwni. Tak, to też jest ważne jak widzimy tę kwestię myśląc o społeczeństwie obywatelskim i inwestowaniu w mądrych, empatycznych młodych ludzi. Jak już wspomniałem wyżej Pana zapał działania na rzecz wspólną jest dla mnie ważnym kontekstem. Wybaczam, prosząc jednocześnie aby nie doszukiwać się w nas swoich adwersarzy - kto jak kto, ale przez tyle lat pokazaliśmy jak sprawy związane z przyrodą są dla nas ważnym elementem pracy społecznej i budowania wokół niech tożsamości. Te wszystkie elementy wyżej są ważne z jeszcze jednego powodu. Warto poruszyć kwestię tworzenia zespołu i solidaryzowania się z jego członkami także w komunikacji społecznej. Sytuacja w Kociałkowej Górcie (konsultacje wstępne dla Nadleśnictwa Czarniejewo) pokazały, że wizerunkowo nie do końca idzie w świat przekaz, że wspieramy się. Tutaj jedynie rola Tomka Maćkowiaka pomogła kilka razy pokazać, że współpracujemy w ramach zespołu i czynimy wspólne dzieło."

O konsultacjach w Czarniejewie

Uważam, że zasadne jest wspomnienie w formie pisanej o spotkaniu w Kociałkowej Górcie. To drugie spotkanie pilotażowe w ramach uruchomienia procesów konsultacji lasów społecznych poza ścisłymi zespołami aglomeracyjnymi. W sali było kilka osób z ścisłego grona zaangażowanego w temat lasów społecznych w naszym stowarzyszeniu. Mija tydzień. Łatwiej zebrać spostrzeżenia. Zwracamy uwagę na sam proces przekazywania informacji o idei lasów społecznych, założeniach, konsekwencjach i korzyściach. Mamy wrażenie, że edukacja i komunikacja w tym zakresie jest bardzo niepełna. Nie dziwi zatem, że uczestniczące osoby były nastawione w większości nieufnie lub wprost deklarowali sprzeciw. Zastanówcie się Państwo także nad budowaniem przekazu - na tym spotkaniu mamy wrażenie, że nie ustaliliście Państwo między sobą, między Ministerstwem, Regionalną Dyrekcją Lasów Państwowych i Nadleśnictwem Czarniejewo czy tak naprawdę jest sens tworzenia lasów społecznych i czy sami tego chcecie. Piszemy o tym tak stanowczo, bo na tamtym spotkaniu można było donieść wrażenie, że samo nadleśnictwo, że nie wie o założeniach a przy tym jest sceptyczne. Wiecie, to nie nasz biznes. Możemy natomiast jako uczestnicy tamtego spotkania, a zarazem członkowie poznańskiego zespołu, wskazać na niespójność wizerunkową. Znając realia poznańskie (potrzebę działania na konkretach, sprawnie), przygotowaliśmy dwa spotkania informacyjne dla mieszkańców (w Lednogórze była na spotkaniu przedstawicielka Regionalnej DLP, doceniamy, spotkanie było bardzo produktywnie i życzliwe - wzorcowo!), dyskusje na czacie dla członków a także usiedliśmy w gronie ścisłym, aby przygotować mapy PROPOZYCJI. W naszej ocenie moderacja spotkania była wadliwa. Konkret - stawiane tendencyjne pytania lub pytania z ukrytą tezą, emocjonalny ton "straszący", postawy wskazujące na sceptycyzm. W tej sytuacji trudno było spodziewać się innego przebiegu zdarzeń. Rzeczowa i spokojna prezentacja PROPOZYCJI została odebrana jako wejście z butami w zastane realia. Nastawieni jesteśmy na dostarczanie danych do analiz, jak robimy to od lat. Na poziomie eksperckim, powściągliwie, z dobrymi intencjami. Wydawać się można, że potraktować można taką postawę jako szansę na partnerskie działanie, jak wspomnieliśmy wyżej pisząc o nastawieniu do zespołu poznańskiego. Liczymy cały czas, że tworzymy coś razem, przy tym projekcie będąc drużyną osób o różnych kompetencjach, doświadczeniach, motywacjach. Zabrakło nam bardziej stanowczego solidaryzmu z nami tam w Kociałkowej Górcie. To nic miłego być grillowanym za nie swoje kompetencje i frustracje. Była okazja udzielić uszczegółowień i dopowiedzeń w oparciu o wiedzę i przykładów ze spotkań poznańskich - zostało to obrócone przeciw nam, bo potraktowano nas jako niemal pomysłodawców, koordynatorów, osoby właściwe do tłumaczenia i tłumaczenia się z pomysłu lasów społecznych. To taka nasza wina-niewina, że wierzyliśmy w rzeczową, merytoryczną dyskusję oraz potrzebę prostowania niewłaściwych stwierdzeń. Nasza nauka na przyszłość to albo nie mówić nic albo liczyć na większe wsparcie i poczucie drużynowości ze strony organizatorów. Piszemy o tym też dlatego, że społeczne zaangażowanie obywateli ma inny wymiar w miastach a inne na wsi. Na obszarach wiejskich trzeba mieć bardzo sztywny kręgosłup moralny i bardzo twardy pancerz, aby nie dać dojść do głosu postawom ośmieszenia, pomówień, deprecjonowania pracy na rzecz społeczności lokalnej. Dla sprawiedliwości dziejowej trzeba jeszcze wspomnieć o postawie uczestników spotkania, która jest szkodliwa społecznie (także z perspektywy socjologii). Po spotkaniu zostały wysłane w lokalnych mediach społecznościowych kłamliwe informacje, które miały za zadanie zdyskredytować nas oraz zbojkotować pomysł lasów społecznych w zarodku. Przyjmujemy postawę doradczą wobec tego procesu i wyrażamy wolę przyczynienia się do jak najlepszego wdrażania pomysłu utworzenia lasów społecznych ze względu na ich potencjalny dobry wpływ na dobrostan życia, krajobraz, zachowanie walorów kulturowych i przyrodniczych. Samo zaś przygotowanie podwalin formalnych, metodycznych i legislacyjnych są po Państwa stronie. Warto ustalić czy mają one powstać czy jednak ustalicie wspólnie, że to strata czasu. Informacje wysłane przez niektórych uczestników tamtego spotkania w mediach społecznościowych pokazują wykluczające się motywacje i efekty wobec tego co prezentuje na swoich stronach Ministerstwo i Lasy Państwowe. Dezinformacja dała się odczuć w wypowiedziach Burmistrza Pobiedzisk i Przewodniczących Rady Gminy Pobiedziska i Łubowo. Znamy ich - wiemy, że nie mają dostatecznej wiedzy, dlatego żywią obawy. W takim razie pomóżmy im także w zakresie przekazywania rzetelnych informacji u podstaw. Pomyślcie Państwo jak można wesprzeć ten proces. Na koniec jeszcze dygresja ogólnospołeczna, którą pozwolimy sobie tutaj wygłosić. Zajmujemy się popularyzacją nauki, dlatego interesujemy się trendami społecznymi w tym zakresie. Na spotkaniu w Kociałkowej Górcie padały (nieliczne) głosy z sali, które dewaluują naukę, pracę naukowców, prowadzenie badań przyrodniczych. To szerszy kontekst społeczny, który w naszym kraju wiąże się ze spadkiem szacunku do nauki i naukowców. To porażające, szkodliwe, powoduje obniżenie rozwoju społecznego i rozrost demagogii. Ta ostatnia

dygresja jest ważna, bo nie dotyczy już lasów społecznych a kondycji społeczeństwa. Jest nam bardzo bliska, dlatego zostawiamy ją wszystkim Państwu jako ważne memento.

Łączymy wyrazy szacunku dla Wszystkich Państwa,
w imieniu członków zespołu stowarzyszenia zaangażowanych w temat tworzenia lasów społecznych w naszym regionie

Natalia Jędrzejczak, Izabela Skawińska -Luther, Maciej Jędrzejczak

--



Stowarzyszenie Promocji Dziedzictwa "Kasztelania Ostrowska"

KRS 0000538400 NIP 7792427509

adres korespondencyjny - Lednogóra 15 (62-261 Lednogóra)

Centrum Edukacji Regionalnej w Lednogórze, 62-261 Lednogóra, Lednogóra 15

Centrum Edukacji Regionalnej w Pobiedziskach, 62-010 Pobiedziska, ul. K. Odnowiciela 12

519 731 322 - tel. biuro w Lednogórze; 519 731 344 - telefon mobilny

www.facebook.com/kasztelaniaostrowska

księgowość - ksiegowosc.kasztelaniaostrowska@gmail.com

Barwiarnia - barwiarnia.kasztelaniaostrowska@gmail.com

Kasztelanki - kasztelanki.ko@gmail.com

KO_Pracownia - kopracownia.ko@gmail.com

Młodzi Przyrodnicy - mlodziprzyrodnicy.ko@gmail.com

Dzikie Dziedzictwo (grupa przyrodników) - przyroda.kasztelaniaostrowska@gmail.com